

Jerzy Kowalski

Instytucja ławnika w świetle opinii 103 adwokatów : (wynik ankiety)

Palestra 11/8(116), 26-35

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JERZY KOWALSKI

Instytucja ławnika w świetle opinii 103 adwokatów (wynik ankiety)

WSTĘP

Instytucja ławnika, czyli społecznego sędziego, będącego pełnoprawnym członkiem składu orzekającego, funkcjonuje w wymiarze sprawiedliwości PRL już dostatecznie długo, by można było zebrać o niej właściwe obserwacje, przydatne dla jej opisu i oceny. W tym celu zespół pracowników nauki na zlecenie Instytutu Nauk Prawnych PAN* dokonał wszechstronnej obserwacji i analizy instytucji ławnika, której zamieszczone niżej opracowanie jest tylko skromnym fragmentem. Opracowanie to przedstawia wyniki ankiety rozesłanej wśród adwokatów.

Przy rozsyłaniu ankiety zastosowano następujący tryb postępowania:

Badaniem zostały objęte niektóre powiaty województw (wraz z miastem wojewódzkim): warszawskiego, krakowskiego, lubelskiego i poznańskiego.

W miejscowościach, w których było więcej niż jeden zespół adwokacki, dokonywano wyboru zespołu w drodze losowania. Ankietę rozesłano do wszystkich członków wylosowanego zespołu. Ogółem wysłano 454 ankiety, otrzymano zaś 103 wypełnione ankiety, co stanowi 22,7%.

Liczba zwrotów wypełnionych ankiet z poszczególnych ośrodków kształtowała się różnie: od około 14% w ośrodku krakowskim do około 28% w ośrodku warszawskim. W ośrodku warszawskim liczbą zwrotów przedstawiała się następująco: w Warszawie na 96 rozesłanych ankiet było zwrotów 32, a więc około 33,3%, natomiast w powiatach województwa warszawskiego na 39 rozesłanych ankiet zwrócono 6, a więc zaledwie około 15,3%.

Rozprowadzenie ankiet w poszczególnych ośrodkach przedstawiało się następująco:

Warszawa	— 96;	powiaty woj. warszawskiego	— 39
Kraków	— 81;	powiaty woj. krakowskiego	— 62
Poznań	— 53;	powiaty woj. poznańskiego	— 44
Lublin	— 52;	powiaty woj. lubelskiego	— 37
razem	282	razem	182

Ogólnie biorąc odsetek zwrotów z ośrodków wielkomiejskich był większy niż z powiatów.

Ankieta została opracowana przez dr A. Turską i doc. dra J. Kowalskiego i przedyskutowana na plenarnych posiedzeniach zespołu badającego instytucję ławnika.

* W pracach zespołu biorą udział: prof. dr S. Zawadzki (kierownik naukowy zespołu), prof. dr M. Borucka-Arctowa, doc. dr J. Kowalski, dr L. Kubicki (sekretarz zespołu), doc. dr A. Podgórecki, prof. dr M. Rybicki, doc. dr W. Skrzydło, dr A. Turska, prof. dr Z. Ziemiński.

1. CHARAKTERYSTYKA BADANEJ ZBIOROWOŚCI

Badana zbiorowość charakteryzuje się olbrzymią przewagą wieku dojrzałego. Poniżej 40 lat było 17,5% respondentów, powyżej 40 lat — 80,6%. Dominuje wśród respondentów płeć męska — 90,3%.

Pochodzenie społeczne przedstawia się następująco: robotnicze 18,4%, chłopskie 17,5, inteligenckie 55,3%. Większość respondentów ukończyła studia przed wojną — 54,4%, co również pozwala przypuszczać, że większość respondentów jest w wieku 50 i więcej lat. Zdecydowana również większość respondentów ma staż w zawodzie prawniczym dłuższy niż 15 lat (62,1%). Przynależność partyjna (tzn. PZPR, ZSL i SD) — 30,1%, bezpartyjni — 67,0, brak danych — 2,9%.

Zdecydowana większość — 69,2% — ma miejsce pracy w mieście wojewódzkim. Respondentów pytano również o to, czy są zadowoleni z zawodu prawniczego. Połowa (ściśle 50,5%) odpowiedziała przecząco, 41,6% twierdząco.

Badana zbiorowość stanowi 2,4% ogółu adwokatów zawodowo czynnych. Zbiorowość ta jest reprezentatywna dla całej zbiorowości adwokatów, pod względem płci, wieku, stażu pracy w zawodzie prawniczym, ukończonych studiów przed lub po wojnie. Brak danych krajowych dotyczących pochodzenia społecznego. Badana zbiorowość jest natomiast mniej reprezentatywna pod względem miejsca pracy, większość bowiem adwokatów pracuje w ośrodkach powiatowych, mianowicie 55,0%, a tylko 45,0% w miastach wojewódzkich.

Warto zaznaczyć, że dla objętych badaniem województw próbka ta jest bardziej reprezentatywna, ponieważ dla tych obszarów liczba adwokatów pracujących w miastach wojewódzkich przewyższa liczbę adwokatów pracujących w ośrodkach powiatowych. Poza tym, jak się okazało, ta cecha zbiorowości nie wpływa w sposób istotny na charakter odpowiedzi. Również liczba należących do partii politycznych jest wśród respondentów znacznie wyższa niż w całej zbiorowości. Mianowicie w całej zbiorowości adwokatów liczba partyjnych wynosi 21,8%. Ale również i ta cecha nie zawsze miała wpływ istotny na rodzaj wypowiedzi, jak o tym będzie mowa niżej.

2. STOSUNEK DO INSTYTUCJI ŁAWNIKA

Główne pytanie skierowane do respondentów dotyczyło stosunku do instytucji ławnika. 67% respondentów opowiedziało się za jej utrzymaniem, 30,1% przeciw jej utrzymaniu, co do 2,9% — brak danych. Jaki wpływ mają poszczególne cechy badanej zbiorowości na odpowiedź twierdzącą lub przeczącą w wymienionej wyżej kwestii, ilustrują następujące dane:

% za utrzymaniem instytucji ławnika

1. Należący do partii polit.	— 80,6%
2. Bezpartyjni	— 60,2%
3. Ci, którzy ukończyli studia po wojnie	— 74,4%
4. Ci, którzy ukończyli studia przed wojną	— 58,8%

Jak z tego widać zdecydowana większość opowiada się za utrzymaniem instytucji ławnika, nawet jeśli się uwzględni wymienione wyżej — należałoby przypuszczać, że najsilniej interweniujące — czynniki.

Warto dodać, że pochodzenie społeczne ankietowanych nie wykazuje istotnego wpływu na odsetek odpowiedzi aprobuujących instytucję ławnika. Istnieje miano-

wicie nieznaczna przewaga odsetka odpowiedzi respondentów pochodzenia inteligentnego, którzy aprobują instytucję ławnika. Interesujący jest tu duży odsetek (75%) respondentów aprobujących instytucję ławnika, ale nie ujawniających swego pochodzenia społecznego i zaliczających się — pod względem pochodzenia — do grupy „inne”. Ze względu jednak na zbyt znikomą liczbę (zaledwie 8 osób), trudno wyciągać z tej cyfry jakieś uogólniające wnioski.

Powstaje pytanie, jak uzasadnia środowisko adwokatów swój pozytywny bądź negatywny stosunek do instytucji ławnika.

Zajmiemy się najpierw uzasadnieniem stanowiska pozytywnego.

Na ogólną liczbę 69 zwolenników instytucji ławnika 34 odpowiedzi przytaczają argument, że ławnik przeciwdziała zawodowej rutynie sędziego, 34 — że obecność ławnika gwarantuje wyrok odpowiedni opinii społecznej, 27 — że funkcja ławnika przyczynia się do upowszechnienia kultury prawnej, 27 wysuwa argument kontroli społecznej nad wymiarem sprawiedliwości, 35 argumentuje, że ławnik wnosi do wymiaru sprawiedliwości wiedzę zawodową. Wreszcie 13 odpowiedzi jest za utrzymaniem instytucji ławnika ze względów formalno-ustrojowych, nie widząc w niej społecznej przydatności.**

Argument, że ławnik przeciwdziała rutynie sędziego, najczęściej (17 razy) występuje łącznie z argumentem, że obecność ławnika zwiększa niezawisłość sądu, oraz z argumentem, że obecność ławnika gwarantuje, iż wyrok będzie bardziej odpowiadać opinii społecznej (14 razy). Stosunkowo również często występuje argument o niezawisłości łącznie z argumentami o sumienniejszym rozpatrywaniu sprawy i większej adekwatności wyroku do opinii społecznej.

Warto zauważyć, że w grupie wyróżnionej według wieku poniżej lat 40 najczęściej występuje argument o kontroli społecznej (8 razy na 18), gdyż sędzia sumienniejszym rozpatruje sprawy, oraz argument o niezawisłości i większej adekwatności wyroku do opinii społecznej (po 7 razy), w grupie zaś powyżej lat 40 najczęściej występuje argument o przeciwdziałaniu rutynie (30) i zwiększeniu niezawisłości (27). W grupie o pochodzeniu robotniczym najczęściej występuje argument o przeciwdziałaniu rutynie i kontroli społecznej, o sumienniejszym rozpatrywaniu spraw. W pozostałych grupach, wyróżnionych ze względu na pochodzenie, argumentacja jest bardzo rozproszona, przy czym w grupie o pochodzeniu inteligentnym argument o sumienniejszym rozpatrywaniu spraw występuje najrzadziej. Warto zauważyć, że w grupie „pochodzenie inne” najczęściej (w połowie wypadków) pada argument o niezawisłości sądu.

Grupa o stażu powyżej 15 lat najczęściej wysuwa argument „przeciwdziałanie rutynie” (24 na 64).

W grupie wyróżnionej ze względu na przynależność partyjną adwokaci należący do partii politycznych wysuwają najczęściej (13 na 31) argument o sumienniejszym rozpatrywaniu spraw i (12 na 31) o zwiększeniu niezawisłości sądu, natomiast wśród bezpartyjnych na pierwsze miejsce wysuwa się argument o przeciwdziałaniu rutynie.

Adwokaci, którzy ukończyli studia przed wojną, preferują argumentację o przeciwdziałaniu rutynie (21 na 56) i o zwiększeniu niezawisłości (14 na 56), ci zaś, którzy ukończyli studia po wojnie, preferują większą adekwatność wyroku do opinii społecznej (17 na 43), a następnie niezawisłość i sumienniejsze rozpatrywanie spraw (po 14).

** Odpowiedzi powyższe się nie sumują, ponieważ można było podkreślić w ankiecie 3 różne odpowiedzi.

Ogólnie można stwierdzić, że adwokaci młodszy, którzy ukończyli studia po wojnie, a więc o niższym stażu zawodowym, należący do partii politycznych bardziej się opowiadają za argumentacją społeczno-polityczną (zgodność z opinią społeczną, sumienniejsze wykonywanie obowiązków, niezawisłość), natomiast adwokaci starsi preferują argumentację techniczną i polityczną (przeciwdziałanie rutynie i niezawisłość).

Warto również zauważyć, że argumentacja o rutynie i niezawisłości znajduje we wszystkich wyróżnionych grupach dość eksponowaną pozycję.

Argument o gwarancji większej bezstronności i bardziej sprawiedliwego, nie obciążonego rutyną wyroku sądu ławniczego powtarzany jest również najczęściej (23 razy) w związku z uzasadnieniem odpowiedzi na pytanie: „Czy wolałby Pan, aby Pana sprawa lub kogoś z najbliższych była rozpatrywana przez sąd ławniczy?”

Na drugim miejscu występuje argument (11 razy) o większej niezależności sądu. To pierwsze uzasadnienie dominuje w sposób bardzo istotny (liczby dwukrotnie wyższe od uzasadnienia drugiego) we wszystkich grupach wyróżnionych ze względu na wiek, pochodzenie społeczne, staż w zawodzie prawniczym, przynależność partyjną, miejsce pracy, płeć i studia prawnicze.

3. ARGUMENTY UZASADNIAJĄCE NEGATYWNY STOSUNEK DO INSTYTUCJI ŁAWNIKA

Na czoło wysuwany jest najczęściej przeciwko instytucji argument ogólny (24 na 31), że funkcja ławnika jest społecznie nieprzydatna. Należy dodać, że ten argument występuje w 6 wypadkach u osób deklarujących się za utrzymaniem instytucji ławnika tylko ze względów prawno-ustrojowych, a nie ze względu na faktyczną społeczną użyteczność tej instytucji.

Przeciwnicy instytucji ławnika argumentują:

„Wolałbym, aby moja lub moich najbliższych sprawa była rozpatrywana przed sądem zawodowym ze względu na: a) większą kompetencję i znajomość prawa sądu zawodowego (15), b) większą bezstronność sądu zawodowego (14).”

Przy okazji udzielania odpowiedzi na inne pytanie respondenci ci argumentują, że ławnicy mają ujemny wpływ:

na szybkość i rzeczowość przebiegu rozprawy	— 22 odpow.
na autorytet sądu	— 17 „
na treść wyroku	— 19 „

Widzimy więc, że wśród respondentów o negatywnym stosunku do instytucji ławnika najczęściej pada argument o charakterze technokratycznym: szybkość i rzeczowość przebiegu rozprawy.

4. OCENA ŁAWNIKA W JEGO DZIAŁANIU

Przeważająca większość respondentów (85,4%) uważa, że zdecydowana mniejszość bądź tylko nieliczni ławnicy korzystają ze swej równoprawnej z sędzią zawodowym pozycji. Należy dodać, że taki pogląd podziela również większość respondentów (81,1%) przychylnie nastawionych do instytucji ławnika. Zdecydowana większość ławników, zdaniem respondentów (69% odpowiedzi), nie przejawia nawet zainteresowania sprawą. Jak wobec tego oceniana jest ta mniejszość ławników, która przejawia pewną aktywność?

Pytanie nr 6. Jak Pan ocenia przejawy aktywności ławników na rozprawie z punktu widzenia:

	dodatnio	raczej dodatnio	raczej ujemnie	ujemnie	brak odpow.
1. szybkości i rzeczowości przebiegu rozprawy	8	38	32	19	6
2. autorytetu sądu	30	36	21	8	8
3. wpływu na treść wyroku	19	44	21	8	11

Z zestawienia powyższego widać, że przejawy aktywności ławników z punktu widzenia szybkości, rzeczowości i przebiegu rozprawy oceniane są przez blisko połowę respondentów negatywnie, natomiast jeśli chodzi o autorytet sądu i wpływ na treść wyroku, zdecydowana większość ocenia tę aktywność pozytywnie. Jeszcze raz potwierdza się opinia, że pod względem sprawności instytucja ławnika w większości oceniana jest ujemnie.

Nasuwa się w związku z tym pytanie, czy przy tak w zasadzie przeważającej negatywnej opinii na temat korzystania przez ławników z równoprawnej pozycji z sędzią zawodowym respondenci starają się używać argumentacji, która mogłaby trafić do ławników.

Pytanie nr 11. Czy przedstawiając swoje stanowisko na rozprawie, stara się Pan(i) używać takich argumentów, które mogą zdaniem Pana(i) trafić do ławników?

1. tak	33	} 59
2. raczej tak	26	
3. raczej nie	18	} 36
4. nie	18	
5. trudno powiedzieć	8	

Pytanie nr 3 warto porównać z pytaniem nr 7.

Pytanie nr 7. Jak Pan(i) sądzi, czy na ogół sprawy karne rozpoznawane w składzie ławniczym byłyby w podobny sposób rozpatrywane i rozstrzygnięte przez sędziów zawodowych?

1. tak	19	} 56
2. raczej tak	37	
3. raczej nie	25	} 32
4. nie	7	
5. trudno powiedzieć	15	

Jak wynika z powyższego blisko 1/3 respondentów pośrednio potwierdza wpływ ławników na wyrokowanie, przy czym chodzi tu nie tylko o tę część spraw, w których występują ławnicy aktywnie, ale w ogóle o sprawy rozpatrywane w składzie ławniczym. Odpowiedź na to pytanie uprzytamnia nam, że wpływ ławnika na rozprawę i treść wyroku ma miejsce również przy braku przejawów z jego strony aktywności. Aczkolwiek więc zdecydowana większość respondentów ma negatywny pogląd na aktywność ławników i ich subiektywne możliwości oddziaływania na wyrokowanie w sądzie, to jednak większość obroń-

ców liczy się w swych wystąpieniach w sądzie z obecnością ławników i odpowiednio modyfikuje swoją działalność na rozprawie. Wynika z tego istotny wniosek, że nawet przy istniejących brakach instytucji ławnika oddziałuje ona — już przez sam fakt obecności ławnika — w sposób istotny na zachowanie się obrońcy w procesie. Można również wysunąć hipotezę, że instytucja ta wpływa także na zachowanie się, postawę i samopoczucie pozostałych stron procesowych, jak również publiczności.

Z dotychczas przedstawionych wypowiedzi można wywnioskować, w jakim kierunku oddziałują ławnicy na zachowanie się obrońców. Z argumentacji uzasadniającej utrzymanie instytucji ławnika wynika, że chodzi to o modelowanie obrony mającej na celu przedstawianie sprawy od strony życiowej, a więc warunków społecznych i osobistych oskarżonego (przeciwdziałanie rutynie). Obecność ławników w większym stopniu prowokuje obronę do argumentacji społecznej.

Na tę problematykę rzuci jeszcze pewne światło odpowiedź na pytanie nr 9 oraz analiza dalszych odpowiedzi.

Pytanie nr 9. Przed jakim sądem chętniej Pan(i) występuje:

1. w składzie zawodowym	33 (32,0 %)
2. w składzie ławniczym	25 (24,3 %)
3. nie sprawia żadnej różnicy	45 (43,7 %)
4. brak odpowiedzi	—

Z odpowiedzi tych można wyciągnąć wniosek, że dla większości respondentów nie jest rzeczą obojętną, czy w składzie sądzącym są obecni społeczni sędziowie, że fakt ten wpływa na ich poczucie w sądzie, na postawę, metody obrony itp.

Zarówno zwolennicy jak i przeciwnicy instytucji ławnika najliczniej wypowiadają opinię, że ławnik podatny jest w większości na argumentację emocjonalną oraz związaną z analizą stopnia nasilenia złej woli oskarżonego. Należy dojść do wniosku, że poglądy na motywację, jaką kierują się ławnicy, w niewielkim tylko stopniu rzutują na stosunek respondentów do instytucji ławnika.

Interesujące jest to, jak respondenci oceniają swoje możliwości wpływu na ławnika, a pośrednio jaki jest stosunek ławników do adwokatów.

Pytanie nr 13. Jak Pan(i) sądzi: czyje argumenty wpływają w przeważającej mierze na stanowisko ławnika w sprawie:

	<i>tak</i>	<i>nie</i>	<i>trudno powiedzieć</i>	<i>brak danych</i>
1. sędziego	98	1	3	1
2. prokuratora	21	18	34	30
3. biegłego	40	12	21	30
4. obrońcy	17	19	39	28
5. drugiego ławnika	31	6	37	29

Przeważająca opinia przypisuje sędziemu decydujący wpływ na ławnika. Zaskakująco wysoka liczba głosów opowiada się za wpływem opinii biegłego, zwłaszcza w porównaniu z danymi, z których wynikało, że argumenty emocjonalne stawiane są na pierwszym miejscu. Spośród wyszczególnionych w tabelce osób biegły ma najmniej możliwości oddziaływania emocjonalnego na ławników. Jednocześnie respondenci przypisują sobie najmniej wpływu na zajęte przez ławników stanowisko w sprawie, mimo że przecież najłatwiej im oddziaływać za pomocą argumentów, na które — ich zdaniem — podatni są ławnicy.

Wśród adwokatów wyraźnie dominuje opinia, że ławnicy przyczyniają się do łagodzenia wyroków (73,8%). Zobaczmy teraz, jak odpowiednie liczby kształtują się w korelacji z opinią „za” czy „przeciw” instytucji ławnika:

	zwolennicy	przeciwnicy
1. łagodzenie	56	18
2. zaostrenie	5	7
3. brak danych	9	6

Widać stąd, że znaczna większość zwolenników instytucji ławnika reprezentuje opinię, iż ławnicy przyczyniają się do łagodzenia wyroków (56 na ogólną liczbę zwolenników 69). Również większość (ale nieznaczna) przeciwników (18 na 31) podziela opinię o łagodzeniu. Znaczny jednak odsetek przeciwników w porównaniu ze zwolennikami (blisko 25%) sądzi, że ławnicy przyczyniają się do zaostrenia wyroków. I to jest chyba jeden z motywów tej części respondentów negatywnego stosunku do instytucji ławnika. Należy bowiem domniemywać, że adwokat z racji swej funkcji obrończej uzależnia swój pozytywny stosunek do instytucji w znacznym stopniu od oceny, czy służy ona łagodzeniu w wyrokowaniu. Zbieżność liczby zwolenników tej instytucji z liczbą oceniających ją jako łagodzącą wyroki pozwala na tego rodzaju przypuszczenie.

Jest rzeczą charakterystyczną, że respondenci wyrażający opinię o wpływie na łagodzenie wyroków stanowią zdecydowaną większość w grupie, która stara się trafić swą argumentacją do ławników. Na ogólną liczbę 59 kierujących argumenty pod adresem ławników aż 51 wyraża opinię, że ławnicy przyczyniają się do łagodzenia wyroków.

Tendencja ławników do łagodzenia wyroków dostrzegana jest przez respondentów zdecydowanie w zakresie przestępstw zagarnięcia mienia społecznego w nieznacznych rozmiarach. Opinia na temat wyroków w sprawach przeciwko własności prywatnej jest podzielona. Blisko połowa respondentów nie podziela stanowiska, że istnieje w tych sprawach tendencja do łagodzenia, lecz raczej sądzi, że wyrokowanie oscyluje wokół średniej. Podzielone są również opinie w sprawach bójek i uszkodzeń ciała oraz zagarnięcia mienia społecznego w znacznych rozmiarach. W tych sprawach opinie zdecydowanie podzieliły się prawie po połowie na zaostrenie i wyrokowanie w „normie”.

Pewne dodatkowe światło na stanowisko w tej sprawie rzucają wnioski z korelacji pytań nr 14 i 15, ukazujące dobitnie, jak nosiciele ogólnej opinii o zaostreniu lub łagodzeniu konkretyzują ją na przykładach. Mianowicie respondenci wyrażający opinie o łagodzeniu wyroków (stanowiący 73,8% ogółu respondentów) w sposób zdecydowany podtrzymują te opinie przy małych zagarnięciach mienia społecznego (51 na 76). Co do wyroków w sprawach o przestępstwa przeciwko własności prywatnej na temat łagodzenia wypowiada się mniej niż połowa respondentów (33). 35 respondentów uważa, że wyrokowanie odbywa się w normie (średnie). Na temat tendencji do zaostrenia wyroków w sprawach bójek i uszkodzeń ciała wypowiada się 29 i 31 respondentów. Znacznie przeważa opinia, że w sprawach tych istnieje tendencja do wymierzania kar średnich (40 i 35). Przedstawiciele poglądu, że ławnicy mają tendencję do zaostrenia wyroków, konkretyzują tę opinię w większości na przykładzie bójek i uszkodzeń ciała oraz dużych zagarnięć mienia społecznego (7 i 6 na ogólną liczbę 11), natomiast tendencję do łagodzenia upatrują w sprawach o małe zagarnięcie mienia społecznego i przestępstwa przeciwko własności prywatnej (5 i 8).

5. POSTULOWANE PRZEZ OBROŃCÓW CECHY ŁAWNİKÓW

Pytanie nr 2. Jakich ludzi zdaniem Pana(i) powinno się wybierać na ławników: (można podkreślić najwyżej 3 odpowiedzi)

	zwolennicy instytucji	przeciwnicy instytucji
1. wykształconych	29	17
2. o dużym wyrobieniu społeczno-politycznym	13	3
3. o dużym poczuciu sprawiedliwości	50	23
4. o dużej popularności na danym terenie	—	—
5. o dużym doświadczeniu życiowym	59	21
6. posiadających pewną wiedzę w dziedzinie prawa	18	9
7. o innych walorach (pytanie otwarte):		
samodzielność sądu	5	4
uczciwi, walczący o słuszną sprawę	1	1
ogólna inteligencja	1	—
inne	1	1
8. brak danych	1	1

Zdecydowana większość odpowiedzi na pytanie pod pkt 3 i 5 nie jest dla czytelnika zaskoczeniem. Poczucie sprawiedliwości i duże doświadczenie życiowe niewątpliwie wydają się najbardziej cenne u społecznego sędziego. W tej kwestii istnieje zgodność opinii zarówno zwolenników, jak i przeciwników instytucji ławnika. Różnica dotyczy tylko preferencji. Charakterystyczna jest tu również często odpowiedź pozytywna na punkt 1 (wykształcenie), które obie grupy odpowiadających postawiły na trzecim miejscu. Wart odnotowania jest także fakt, że tylko jedna osoba nie udzieliła odpowiedzi na powyższe pytania. Nawet więc przeciwnicy instytucji ławnika mają swój ideał sędziego społecznego.

Zwolennicy instytucji ławnika preferują cechy w następującej kolejności (w zależności od liczby głosów): duże doświadczenie życiowe, duże poczucie sprawiedliwości, wykształcenie, pewna wiedza prawnicza, wyrobienie społeczne i polityczne i samodzielność sądu.

Przeciwnicy preferują cechy w takiej kolejności: duże poczucie sprawiedliwości, duże doświadczenie życiowe, wykształcenie, pewna wiedza w dziedzinie prawa, samodzielność sądu i wyrobienie społeczno-polityczne.

Jest rzeczą wartą odnotowania, że ani jeden głos nie wypowiedział się za tym, by ławnikiem była osoba popularna w terenie.

6. SPRAWY ORGANIZACYJNE

a) Postulaty dotyczące zakresu kompetencji ławników

Pytanie nr 17. Czy uważa Pan(i), że zakres spraw rozpoznawanych z udziałem ławników jest:

1. zbyt mały	13 (12,6%)
2. zbyt duży	37 (35,9%)

3. właściwy	50 (48,6%)
4. brak danych	3 (2,9%)

Wyrażający opinię, że zakres kompetencji jest zbyt mały bądź właściwy — to ludzie, którzy w większości wyrażają poglądy, iż ławnicy mają przeważnie dodatni wpływ na działalność sądu, oraz którzy są zwolennikami instytucji ławnika. Reprezentujący zaś opinię, że zakres spraw podlegających ławnikom jest zbyt duży, są w większości negatywnego zdania o instytucji ławników. Warto zaznaczyć, że również część zwolenników instytucji ławnika (15 na 69) jest zdania, iż kompetencje składu ławniczego są zbyt duże.

b. Organizacja wyborów kandydatów na ławników

Pytanie nr 19. Czy ławnicy zdaniem Pana(i) właściwie dobierani są do tej odpowiedzialnej funkcji społecznej?

	liczba odpowiedzi	zwolennicy	przeciwnicy
1. tak	7 (6,8)	7	—
2. nie	64 (62,1)	42	20
3. trudno powiedzieć	31 (30,1)	19	11
4. brak danych	1 (1,0)		

Opinia „nie” jest tu przeważająca. Pochodzi ona mniej więcej w tym samym procencie zarówno od zwolenników, jak i przeciwników instytucji ławnika. Zachodzi pytanie, jakie ta przeważająco negatywna opinia znajduje uzasadnienie. Otóż większość wypowiadających się w tej kwestii wysuwa takie argumenty, jak: przypadkowy dobór, formalne traktowanie wyborów, dobieranie ludzi niepotrzebnych.

Powyższych głosów nie można uznać za niekompetentne, gdyż 41 respondentów (39,8%) brało udział w kampanii wyborczej ławników, opiera więc swą opinię na własnej, bezpośredniej obserwacji. A oto skategoryzowane niżej odpowiedzi na pytanie otwarte, skierowane do uczestników w kampanii wyborczej ławników.

Pytanie nr 22. Jeśli tak (tzn. jeśli brał udział w kampanii wyborczej), to jakie były Pana(i) ogólne wrażenia i spostrzeżenia?

1. wrażenia pozytywne	3 (2,9%)
2. brak zainteresowania	11 (10,7%)
3. naruszenie demokracji	—
4. nieprzygotowane, przypadkowe zgłoszenia kandydatów	9 (8,7%)
5. tzw. „odfajkowanie” zebrania przez organizatorów	7 (6,8%)
6. inne	12 (11,7%)

Najbardziej godne uwagi są odpowiedzi w punkcie 4 i 5, wskazują one bowiem, że można wiele zrobić przez lepszą, bardziej przemyślaną organizację zebrania wyborczego, co jest zabiegiem stosunkowo łatwym. Natomiast można wzbudzić zainteresowanie za pomocą bardziej złożonych manipulacji, wśród których masowe środki propagandy, takie jak telewizja, plasują się na pierwszym miejscu.

Reasumując, można stwierdzić, że środowisko obrońców — mimo dostrzegalnych braków — ma w przeważającej mierze pozytywny stosunek do istniejącego modelu instytucji ławnika. Środowisko to uzasadnia walory tej instytucji (choć w niedostatecznej mierze wykorzystane) w sposób zbieżny z intencjami ustawodawcy. W środowisku tym istnieje więc sprzyjający klimat dla dalszego doskonalenia tej instytucji, usuwania istniejących braków.

PROSZĘ O GŁOS

I.

ROMAN ŁYCZYWEK

Instytut Naukowy Adwokatury

(artykuł dyskusyjny)

I. WSTĘP

Proces uspołecznienia adwokatury otwiera szerokie perspektywy, których zasięgu i znaczenia często jeszcze się nie docenia. Perspektywy te kształtują się zarówno w zakresie możliwości, jak i obowiązku działania żyjącego pokolenia, jeżeli ma ono sprostać w sposób najlepszy tym zadaniom, jakie się stawia przed zawodem.

W szczególności poważne rozszerzenie zakresu działania i uprawnień samorządu adwokackiego daje możliwość podejmowania inicjatyw i zorganizowania takich form i placówek pracy w adwokaturze, które mogą wpłynąć w sposób jak najbardziej istotny na poziom i kierunek pracy ogółu adwokatów. Osiągnięto m. in. widoczne rezultaty w szczególności w dziedzinie poprawy warunków pracy zespołów adwokackich, organizacji zespołów, techniki ich pracy pod względem administracyjnym i finansowym.

Nie ulega wątpliwości, że szczególnie ważną i zarazem trudną rzeczą jest oddziaływanie na poziom fachowości i sposób wykonywania zawodu przez ogół adwokatów. Również na tym polu podejmuje się szereg inicjatyw: inicjuje się więc pewne konferencje i narady programowe, rozszerza swe zainteresowania w tym kierunku „Palestra”, poszczególne izby przeprowadzają konferencje i dyskusje programowo-szkoleniowe. Wszystkie te jednak poczynania tylko w nieznacznym stosunkowo stopniu wynikają z zmian w ustroju adwokatury. Podobne poczynania miały miejsce lub bez trudności mogły mieć miejsce także w adwokaturze opartej na prywatnych kancelariach.

Natomiast zorganizowanie stałej, ogólnoadwokackiej placówki, która by inspirowała i częściowo kierowała pracami badawczymi i programowymi adwokatury, było